



U CZĘSTOCHOWSKIEJ NA OSIEDLU

NR 6 (361)
ROK 10
10.02.2008
KNURÓW

* DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO *

Internet: www.czestochowska.pl e-mail: parafia@czestochowska.pl

WIELKI POST



Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem. Lecz on mu odparł: Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych. Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni i rzekł Mu: Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: Aniołom swoim rozkaże o tobie, a na rękach nosić cię będą byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień. Odrzekł mu Jezus: Ale jest napisane także: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego. Jeszcze raz wzięł Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon. Na to odrzekł mu Jezus: Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz. Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu. (Mt 4,1-11)

Trwa czas Wielkiego Postu. Dla chrześcijanina powinien to być szczególnie okres przygotowania do przeżycia i zrozumienia tajemnicy zbawienia. Ale czy każdy z nas pomimo tradycyjnego charakteru postu jest w stanie uchwycić jego duchowy wymiar? Rozważając dzisiejsze słowa ewangelii spotykamy Jezusa, który udaje się na pustynię, aby pościć. Ewangelia podaje nawet, że przebywał On na pustyni po to by być kuszonym przez diabła. Pamiętać należy, że Pan nasz Jezus Chrystus swoimi czynami i nawet najmniejszymi gestami dawał nam przykład do naśladowania. I w tym kontekście rodzi się pytanie: co Jezus chce mi przekazać poprzez osobiste przeżywanie postu i zmaganie się z kusicielem? Z pewnością to, że jest to czas próby, w którym łatwiej, być może, jest nam dostrzec to, co w nas słabe. W codziennym zabieganiu często nie zauważamy własnych słabości, a przecież to od nich zaczyna się nasz grzech! Zauważmy, że przez 40 dni szatan milczy. Zaczyna działać dopiero wtedy, gdy Jezus odczuwa ludzką słabość – głód. Wówczas przebiegle uderza w czułe punkty: „Jeśli jesteś Synem Bożym to...”. A my? Jak mamy radzić sobie w konfrontacji z szatanem? Dziś Jezus jasno nam pokazuje, że w walce z szatanem najważniejsze jest przeciwstawienie się mu i modlitwa Słowem Bożym, które zawsze jest żywe i skuteczne. Miejmy więc codziennie świadomość, że jesteśmy ciągle kuszeni i narażeni na upadek, abyśmy mogli służyć Bogu, a nie szatanowi, który chce wykorzystać nasze słabości i sprawić, abyśmy tak jak wapiący ludzie przy ukrzyżowaniu Jezusa krzyczeli: *Jeśli jesteś Synem Bożym zjeżdż z krzyża!...uzdrów mnie!...odpowiedz!...daj znak!* (Marek Grabowski)

11 LUTEGO - ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO



K. Knospe

Światowy Dzień Chorego Jan Paweł II ustanowił w liście z 13 maja 1992 r. do ówczesnego przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, kardynała Fiorenzo Angeliniego. Dzień ten obchodzony jest 11 lutego - w liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes. Każdego roku Światowy Dzień Chorego odbywa się w jednym z sanktuariów Maryjnych. Pierwszy Światowy Dzień Chorego odbył się w Lourdes 1993 r. Wybór miejsca wiele mówi. Jan Paweł II pragnął w ten sposób podkreślić, że człowiek cierpiący, zawsze powinien szukać pocieszenia u Matki Najświętszej. Lourdes było celem ostatniej podróży apostołkiej Papieża Polaka. W tym właśnie miejscu padły przejmujące słowa: „Kiedy klękam przy Grocie Massabielskiej, ze wzruszeniem odczuwam, że dotarłem do kresu mej pielgrzymki”.

„Chrystus, Mąż boleści, umierając na krzyżu, wypełnił plan miłości Ojca i odkupił świat. Drodzy chorzy, jeśli

zjednoczycie Wasze cierpienia z męką Chrystusa, staniecie się Jego szczególnymi współpracownikami w dziele zbawienia dusz. Oto wasze zadanie w Kościele, który zawsze był świadomy roli i wartości choroby przeżywanej w świetle wiary. A zatem wasze cierpienie nigdy nie jest niepotrzebne, drodzy chorzy! Przeciwnie, jest cenne, bo pozwala uczestniczyć - w sposób tajemniczy, lecz rzeczywisty - w zbawiennej misji Syna Bożego”. (Fragment ostatniego przesłania, które Ojciec Święty Jan Paweł II skierował do chorych na dzień 11 lutego 2005r.).

CZTERY ZASADY DLA LEKARZY

Kanonizowana przez Jana Pawła II św. Joanna Beretta Molla - lekarka, która zdecydowała się urodzić dziecko za cenę własnego życia sformułowała cztery zasady, którymi powinni się kierować lekarze. (żyła w latach 1922 - 1962).

1. Naszym obowiązkiem jest czynić dobrze, kontrolować swoją wiedzę lekarską, nie gonić za pieniądzem.
2. Zachować szlachetność i uczciwość płynącą z wiary.
3. Rozumiejąc pacjentów jako naszych współpracowników, zachować wobec nich wielką delikatność i zaangażowanie.
4. Nie wolno nam zapominać o duszy chorego. My, którzy mamy prawa do pewnych intymności z chorym, nie powinniśmy ich gorszyć ani profanować ich duszy. Byłaby to zdrada lekarskiego powołania. Nie wolno nam wydawać powierzchownych sądów, ale postępować z wielką dobrocią.

Modlitwa świętej Joanny do Jezusa

O Jezu, obiecuję Ci przyjąć wszystko, co na mnie dopuścisz, spraw tylko, abym poznała Twoją wolę. Mój Najśladzszy Jezu, Boże nieskończenie miłosierny, Opiekunie najczulszy dla dusz, w szczególności tych najslabszych, tych najbiedniejszych i tych najbardziej poranionych, które ze specjalną czułością bierzesz w swoje Boskie ramiona, przychodzę do Ciebie, aby Cię prosić, ze względu na miłość i zasługi Twego Najświętszego Serca o łaskę zrozumienia i spełnienia zawsze Twojej świętej woli, o łaskę zawierzenia Tobie i o łaskę pewnego odpoczynku dzisiaj i w wieczności w Twoich kochających, Boskich ramionach.

Modlitwa świętej Joanny do Matki Bożej

O Maryjo, ukrywam się i zawierzam swoje sprawy Twoim matczynym dłoniom, wewnątrz pewna, że otrzymam to, o co Cię błagam. Ufam Ci, ponieważ jesteś moją słodką Matką, Tobie zawierzam, ponieważ jesteś Matką Jezusa, Tobie się polecam. W zaufaniu tym odpoczywam, uspokojona, że zostałam we wszystkim wysłuchana. Z taką ufnością w sercu pozdrawiam Cię Matko moja, ufności moja. Tobie poświęcam się wewnątrz, prosząc Cię, abyś pamiętała, że jestem rzeczą i własnością Twoją. Strzeż mnie i bądź mi obroną, o słodka Maryjo i we wszystkich chwilach mego życia Ty sama przedstawiaj mnie Twemu Synowi Jezusowi.



INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK 11.02.	6.30 II 8.15 II 18.00 II	Za ++ Antoninę Rydz jej męża Franciszka, syna Ryszarda i dusze w czyśćcu cierpiące. Za + matkę Marię Iwan w rocz. śmierci. W int. członków Apostolstwa Dobrej Śmierci. Za ++ członków Apostolstwa Dobrej Śmierci. Za ++ matkę Sabinę Szrama w 1 rocz. śmierci i jej męża Alojzego. Za ++ matkę Annę Klimek, ojca Jakuba oraz z rodzin Klimek i Jakubczyk.
WTOREK 12.02.	6.30 II 8.15 II 18.00 II	Za ++ żonę Marię Smolok w rocz. śmierci, rodziców Teodora i Martę. Za ++ Agatę Szaro w 6 rocz. śmierci jej męża Wojciecha, z rodziny Nowak i dusze w czyśćcu cierpiące. Za ++ syna Tomasza i ojca Ludwika Stężyły, rodziców Stanisławę i Izydora, brata Krzysztofa Wojtacha, ++ z rodziny i dusze w czyśćcu cierpiące. Za ++ Edwarda Ciepińskiego w 16 rocz. śmierci jego rodziców i teściów. Za ++ matkę Antoninę Witeczak w 8 rocz. śmierci, brata Henryka i z pokryw.
ŚRODA 13.02.	6.30 II 8.15 II 18.00 II 19.00	Za ++ męża Dariusza Kośka w 5 rocz. śmierci, rodziców Antoniego i Genowefę Kędziora, teściową Danutę Kośka. Za + Feliksa Krawczyk w 30 dni po śmierci. Za ++ rodziców Julianę i Mariana Małkiewicz, teściów Helenę i Stanisława Karwasińskich, z pokryw. i dusze w czyśćcu cierpiące. Za + Stanisławę Błońską w 30 dni po śmierci. Za ++ rodziców Henryka i Elżbietę Buchta, Helenę i Ignacego Czakon. Za ++ syna Jarosława Sikorowskiego w 5 rocz. śmierci, rodziców, dziadków i dusze w czyśćcu cierpiące. Msza Fatimska.
CZWARTEK 14.02.	6.30 8.15 II 16.30 18.00 II	Za + Irenę Chrzanowską w 30 dni po śmierci. Za + Krzysztofa Czomperlik. Za ++ męża Henryka Kondratowicz w 9 rocz. śmierci, rodziców z obu stron, brata Aleksandra i dusze w czyśćcu cierpiące. Za ++ Marię Kubasa w 6 rocz. śmierci jej męża Emila, Ernę i Pawła Zając, z rodzin Kubasa, Zając i Keutnowski. Za ++ rodziców Wiktora i Bertę Grzegorzycy, braci Huberta, Antoniego, Henrykę Sojkę i dusze w czyśćcu cierpiące.
PIĄTEK 15.02.	6.30 II 8.15 II 18.00 II	Za + Józefę Walczak od członków Apostolstwa Dobrej Śmierci. Za + matkę Mariannę Studzińską. Za + Reinholda Rolnik w 1 rocz. śmierci i rodziców z obu stron. Za ++ Henrykę Mstowską w 2 rocz. śmierci jej męża Zdzisława i z pokrew.
SOBOTA 16.02.	6.30 II 8.15 II III 18.00	Za ++ matkę Annę Choroch jej 2 mężów, 4 córki i brata oraz z pokrew. Do Op. Bożej z podzięk. za odebrane łaski z prośbą o dalsze z ok. 75 ur. Romana Sitarz oraz błog. Boże dla całej rodziny. Za + Jana Ligęza od siostry Barbary. Za ++ Dariusza Olbryś i jego matkę Czesławę od sąsiadów. Za ++ Gerde Kula w 1 rocz. śmierci jej męża Roberta w 20 rocz. śmierci.
NIEDZIELA 17.02.	6.00 7.30 9.00 10.30 12.00 15.00 17.00	Do Op. Bożej z podzięk. za odebrane łaski z prośbą o dalsze z ok. urodzin Katarzyny, Mirosława, Gabriela, Marcina, Sylwii i Waldemara oraz błog. Boże dla ich bliskich. Za ++ Annę Gibas i Jana Skiba z ok. urodzin. Do Op. Bożej z podzięk. za odebrane łaski z prośbą o dalsze z ok. 45 rocz. ślubu Anny i Tadeusza Filiks oraz błog. Boże dla rodziny. Do Op. Bożej z podzięk. za odebrane łaski z prośbą o opiekę i Dary Duchy Św. z ok. 18 ur. Pauliny Wolak oraz błog. Boże dla całej rodziny. W int. Młodzieży. W int. nowo ochrzczonych dzieci ich rodziców i chrzestnych. Za ++ córkę Marzenę Jakubowską w 8 rocz. śmierci, babcie Jadwigę i dziadka Zygmunta Zając.

REDAKCJA GAZETKI PARAFIALNEJ

Roman Buchta – zebranie i przygotowanie materiału tekstowego, **Marek Grabowski** – edycja komputerowa, korekta, **Irena Buchta** – przygotowanie materiału zdjęciowego, **Marcin Kijek** - druk

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

W I NIEDZIELĘ WIELKIEGO POSTU
10.02.2008 r.

Dziś kolekta zwana jałmużną postną.

Dzisiaj obchodzimy Niedzielę Trzeźwości. Zachęcamy do wielkopostnej abstynencji. Parafialna Księga Trzeźwości jest wyłożona w kaplicy przed MB Fatimską. O 16,30 zapraszamy na Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym. Kazania pasyjne będzie głosił ks. Szczepan Wilczek.

W poniedziałek obchodzimy Światowy Dzień Chorego. Członków Apostolstwa Dobrej Śmierci o 7,45 zapraszamy na różaniec do Siedmiu Boleści NMP i na Mszę o 8,15 w ich intencji sprawowanej. Po Mszy będzie katecheza w sali kinowej. O 15,00 zebranie Zespołu Charytatywnego. Od 16,00 - 17,00 w domu katechetycznym dyżur charytatywny. O 17,00 w sali kinowej spotkanie z rodzicami dzieci kl. II ze szkoły nr 7.

We wtorek o 17,30 nowenna do MB Nieustającej Pomocy.

W środę o 17,00 w sali kinowej spotkanie z rodzicami dzieci klas II ze szkoły nr 6 i 9. Czycieli Matki Bożej Fatimskiej zapraszamy o 19,00 na Mszę i po Mszy na fatimski różaniec pokutny.

W czwartek święto św. Cyryla i Metodego, patronów Europy. O 16,30 Msza szkolna dla wszystkich dzieci szkolnych. Po wieczornej Mszy św. katecheza dla tych, którzy nie ukończyli katechezy w szkole średniej. W ramach tej katechezy także przygotowanie do bierzmowania dla dorosłych.

W piątek o 17,00 w sali pod kościołem katecheza chrzcielna dla rodziców i chrzestnych. O 17,15 zapraszamy na nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Zalecki za zmarłych za których modlimy się w czasie Drogi Krzyżowej można składać w zakrystii. Od 17,30 okazja do spowiedzi.

W sobotę od 17,00 wystawienie Najśw. Sakramentu i okazja do spowiedzi św.

W przyszłą niedzielę kolekta miesięczna na potrzeby naszego kościoła. Przed kościołem zbiórka na Krajowy Fundusz Misyjny. Zachęcamy do odpisu 1% podatku na Caritas lub Fundację Katolicką. Odpowiednie blankiety są wyłożone na stoliku pod chórem. W przyszłą niedzielę rozpoczynamy rekolekcje parafialne, które będą także przygotowaniem całej parafii do wizytacji biskupiej, która rozpocznie się 29.02. Rekolekcje będzie prowadził ks dr Andrzej Kołek. Módlmy się o dobry owoc rekolekcji.

Zachęcamy do lektury „Gościa Niedzielnego”. W najnowszym „Gościu Niedzielnym” znajdziemy pierwszy odcinek wielkopostnego cyklu katechez poświęconego sakramentowi chrztu świętego. Ponadto przeczytamy m.in. o społecznej akcji na rzecz poszanowania niedzieli jako dnia dla rodziny, dla siebie i dla Boga. Dla dzieci jest lutowy numer „Małego Gościa”.

Dziękujemy wszystkim, którzy w minionym tygodniu sprząkali kościół. Prace porządkowe w tym tygodniu będą w poniedziałek i w piątek po Mszy o 8,15. O pomoc prosimy parafian z ulicy Sobieskiego.

TANIEC JAK MODLITWA

OSTATNIA SOBOTA KARNAWAŁU

Jak co roku, tradycyjnie od kilku już lat, Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu Światło Życie zorganizowała zabawę karnawałową. Zabawa rozpoczęła się o godz. 20,00 i trwała do białego świtu. Menu przygotowali nam wspaniali „kucharze” (z zamiłowania) nasi drodzy oazowicze - Jasiu i Renia Brańczykowie. Wszyscy uczestnicy zabawy zachwycali się smacznymi pięknie podanymi potrawami, które sporządzono z wielkim sercem i poświęceniem. Bóg im zapłać. Zabawę prowadzili oazowicze z Mysłowic - wodzireje zabaw bezalkoholowych - Urszula i Marek. Przygotowane przez nich zabawy, tańce oraz repertuar muzyczny były naprawdę wspaniałe. Z serca im dziękujemy. Marysi i Piotrowi Frączkom za piękny i gustowny wystrój sali, Joli i Mirkowi Godlewskim, Jadzi i Walerkowi Adamkom, Ani Mańka, Marioli Rostkowskiej bardzo dziękujemy. Wszystkim, którzy nam pomogli, a nie zostali przez nas wymienieni, składamy serdeczne Bóg zapłać. Będziemy ich mieli w modlitewnej pamięci. Jesteśmy Wam bardzo wdzięczni. Panu Gerardowi Baszczokowi z serca dziękujemy za udostępnienie pomieszczeń Zakładu Ciepłego. Dziękujemy pracownikom Zakładu, którzy byli nam bardzo pomocni i życzliwi. Dziewczynom z Oazy Młodzieżowej - Ani i Ewelinie dziękujemy za pomoc w kuchni. Każda para rąk bardzo się przydała. Na naszej zabawie bawiło się prawie sto osób. Zaszczycili nas swoją obecnością: ks. proboszcz wraz z kapłanami z naszej parafii. Bardzo nas ucieszył przyjazd Moderadora Diecezjalnego ks. Teodora Suchonia z Chwałowic. Choć księża się nie bawili to było nam bardzo miło, że zechcieli z nami spędzić trochę czasu. Bardzo im dziękujemy. Bawili się z nami oazowicze z Rejonu Mysłowic i Łazisk, ale największą grupę stanowili oazowicze z Rejonu Knurów, a także ludzie spoza Wspólnoty Domowego Kościoła. Ich opinie o zabawie były bardzo przychylne. Wiele osób zapowiadało swój udział w następnych zabawach. Jest to dla nas bardzo pocieszające i budujące. Jak już wcześniej wspominaliśmy była to zabawa bezalkoholowa. Ktoś z uczestników zabawy powiedział, że „wcale mu to nie przeszkadza”.

Obecnie w dobre wielkiej promocji, szczególnie w mediach, napojów „wyskokowych” i przekonywanie nas, że przecież to nic takiego „trochę się rozweselić”. Przebieg naszej wspaniałej zabawy świadczy o tym, że sztuczne „rozweselacze” nie są zupełnie potrzebne. Zdaniem wielu ludzi mamy „tak trzymać”. Bawiąc się bez alkoholu dajemy świadectwo żywej i konsekwentnej wiary przy każdej okazji i każdego dnia (słowa Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego). Modlitwą jest także śpiew i taniec, w których radośnie możemy wielbić i chwalić wielkość naszego Pana i Króla.

Chcemy jednak na pierwszym miejscu podziękować Wielkiemu, Dobremu i Wszchemogącemu Bogu za siły, chęci i entuzjazm jakie towarzyszyły nam w przygotowaniach do balu. A uśmiech, radość i zadowolenie uczestników to dla nas największe podziękowanie jakie mogliśmy otrzymać. Bogu niech będą dzięki. *(Kamila i Bogdan Mikucy- D.K.)*

ZABAWA W FOTOGRAFICZNYM SKRÓCIE



WSZKOLE MARYI

Orędzie z 25 stycznia 2008 r. „Drogie dzieci! Z czasem Wielkiego Postu przybliżacie się do czasu łaski. Wasze serce jest jak zaorana ziemia, gotowe na przyjęcie owocu, który będzie wzrastał w dobro. Wy, kochane dzieci, jesteście wolne, aby wybrać dobro lub zło. Dlatego wzywam was: módlcie się i poście. Zasadźcie radość a owoc radości w waszych sercach wyrośnie dla waszego dobra i inni go zobaczą i przyjmą go dzięki waszemu życiu. Wyrzeknijcie się grzechu i wybierzcie życie wieczne. Jestem z wami i oręduję za wami przed moim Synem. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”.

ZASADŹCIE RADOŚĆ

„Jeśli będziecie zachowywać Moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak ja zachowałem przykazania Ojca Meogo i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość Moja w was była i aby radość wasza była pełna” (J 15,10-11).



Minęło prawie dwa tysiące lat, odkąd Pan Jezus wypowiedział te słowa. Wiele się zmieniło na świecie, lecz nie zmieniło się to, co w życiu najistotniejsze. Pomimo zdobyczy nauki i techniki, pomimo snów o potędze, człowiek nadal jest istotą, która potrzebuje Boga, niezdolną do dawania i otrzymywania w inny sposób, jak tylko przez Boga i od Boga. Pozostawanie w Miłości

Jezusowej to warunek, który należy spełnić, aby Jego radość była w nas i aby nasza radość była pełna. Istnieją inne rodzaje radości, także dozwolone i dobre, ale są kruche i przemijające. Są to radości cząstkowe, które nie są w stanie dać człowiekowi pełni radości. Owej pełni doświadcza się jedynie w takiej mierze, w jakiej zawieramy Jego Miłości. Wówczas radość nie jest dobrem ulotnym, lecz egzystencjalnym, nie będzie uzależniona od naszego stanu zdrowia, od dobrego samopoczucia czy dobrobytu, nie będzie czymś, co się posiada, ale czymś, co się przeżywa; nie czymś, co się ma, ale czym się jest; nie będzie uczuciem, lecz wyrazem życia zaszczerpionego w Życiu. Kto tego doświadczył, może zaświadczyć, że nic nas nie może odłączyć od Miłości Chrystusowej

(por. Rz 8,35-39) i że owocem owej Miłości jest pełna radość. Wszyscy otrzymują taką możliwość, jednak wymagane jest przestrzeganie przykazań Bożych. Nie chodzi o jakąś cenę, którą należy zapłacić: nie kupuje się Miłości Bożej; jest ona darem, który oczekuje tylko czułego serca, na tyle chłonnego, by mogło ów dar przyjąć. Czas Wielkiego Postu jest szczególnie sprzyjający; to czas łaski, który

może zamienić nasze serce w żyzną glebę. Wasze serce jest jak zaorana ziemia, gotowe na przyjęcie owocu, który będzie wzrastał w dobro. Tym owocem jest Jezus Chrystus. On czeka, byśmy Go przyjęli, czeka i pragnie w nas wzrastać. Jezus ofiaruje się nam, nie narzuca się, lecz daje się nam całkowicie. Tak samo jak 2000 lat temu. My musimy dokonać wyboru.

Wy, kochane dzieci, jesteście wolne, aby wybrać dobro lub zło. Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście... Wybierajcie więc, abyście żyli wy i wasze potomstwo (por. Pwt 30,15-20). Wyrzeknijcie się grzechu i wybierzcie życie wieczne. To On jest naszym życiem i długim trwaniem naszego pobytu na ziemi, On jest życiem wiecznym. Dlatego wzywam was: módlcie się i poście. Modlitwa i post stwarzają właściwe uwarunkowania, byśmy umieli wybierać dobro i nie jest to wybór ponizający, lecz pełen radości. Zasadźcie radość a owoc radości w waszych sercach wyrośnie dla waszego dobra i inni go zobaczą i przyjmą go dzięki waszemu życiu. Jest to zaproszenie do apostołatu miłości. Nie tylko słowa, nie jakieś pouczenia, lecz konkretny przykład życia. Jezus nie jest żadną ideą ani koncepcją, On Żyje, jest Osobą, z którą trzeba się spotkać, którą trzeba poznać, do której trzeba przychodzić, z którą trzeba żyć. Nasze życie powinno mówić o Nim, nie tylko same słowa.

Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie – wytrwali! Zarządzajcie potrzebom świętych! Przestrzegajcie gościnności! Błogosławcie tych, którzy was prześladowają! Błogosławcie, a nie złorzeczcie! Weselcie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą (Rz 12,12-15). W ten sposób sadi się i pielęgnuje radość; w ten sposób daje się świadectwo o Jezusie i przekazuje się Go innym. Pokój wam i dobro w Jezusie i Maryi. **Nuccio Quattrocchi**

Dalszy ciąg listu, który rozpoczęłam w lekcji na niedzielę 3.02.08r w kolejnym artykule. Wierzę, że uczniowie Królowej Pokoju, z tęsknotą wyczekują na co miesięczne orędzie, dane przez Maryję całemu światu w Medziugorje. Matka Boża cały czas poucza nas, jak mamy wdrażać Jej orędzia do swojego życia i jak innych do tego zachęcać. I ten Czas Wielkiego Postu jest nam dany w darze do nawrócenia i uświęcenia. Jak go wykorzystamy, zależy już od każdego z nas osobiście! Maryja, jest z nami i pragnie nam w tym pomagać. Wystarczy Ją tylko poprosić i pozwolić się prowadzić. Cdn... **Maria**